

Trójkącik – Dr. Maniana

„DRMANIANA_Trójkącik”

Marzence wciąż było mało

Helence też się zachciało

Od dawna samotne były

A dużo kawy wypily

Więc zadzwoniły do Zenka

No Zenek weź nie pękaj

I zaprosiły do siebie

I było im jak w niebie

Marzenka i Helenka wystukały Zenka

Zepsuły mu instrumencik

I Zenek przestał je kręcić

Marzenka i Helenka powiedziały nie aj

Zenek nie poddał się naprawił instrumencik

I znowu zaczął je kręcić

** *** **

Tak od wieczora do rana

Razem z butelką szampana

W łazience w kuchni na stole

A potem jeszcze w stodole

I cztery razy po dwa razy

I osiem razy raz po raz

Zenek nie umiał się doliczyć

Po prostu musi więcej ćwiczyć

Ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć

Marzenka i Helenka wystukały Zenka

Zepsuły mu instrumencik

I Zenek przestał je kręcić

Marzenka i Helenka powiedziały nie aj

Zenek nie poddał się naprawił instrumencik

I znowu zaczął je kręcić

*** *** ***

Marzenka i Helenka wystukały Zenka

Zepsuły mu instrumencik

I Zenek przestał je kręcić

Marzenka i Helenka powiedziały nie aj

Zenek nie poddam się naprawił instrumencik
I znowu zaczął je kręci
Marzenka i Helenka wystukały Zenka
Zepsuły mu instrumencik
I Zenek przestał je kręcić
Marzenka i Helenka powiedziały nie aj
Zenek nie poddam się naprawił instrumencik
I znowu zaczął je kręci
** A D Luty' 2023 **



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych